Z Romanem Potockim, Starostą Wrocławskim rozmawia Ryszard Żabiński



Roman Potocki, starosta powiatu wrocławskiego fot. mat. prasowe

We wrześniu uczestniczył Pan w XXIX Forum Ekonomicznym w Krynicy. Był Pan tam przedstawiany m.in. jako przedstawiciel drugiego w Polsce powiatu

pod względem jakości zarządzania samorządowymi finansami i trzeciego pod względem demografii.

Podczas Forum Ekonomicznego dużo dyskutowano na temat zarządzania finansami w samorządach, silnych i słabych powiatach pod tym względem. Udzielałem licznych wywiadów na ten temat m.in. dla Tygodnika Wprost, czy dla Portalusamorzadowego.pl. Dyskutowaliśmy również o wynagrodzeniach starostów, burmistrzów, czy wójtów, które od wielu lat się nie zmieniają. Można się zastanawiać, czy np. wynagrodzenie starosty w wysokości 7,5 tys. złotych w sytuacji, gdy powiat liczy grubo ponad sto tysięcy mieszkańców i ma prawie 200- milionowy budżet jest adekwatne do wykonywanych obowiązków.

Dyskutowano również dużo o sytuacji samorządów, które mają trudną sytuację finansową. Problem jest o tyle ważny, że samorządom, w tym powiatom przybywa zadań do realizacji, a w ślad za tym nie idzie, ze strony państwa odpowiednie finansowanie. Ostatni przykład dotyczy utrzymania dróg. Powstała koncepcja kaskadowego przekazywania dróg wojewódzkich przez samorządy wojewódzkie powiatom, co spotkało się ze sprzeciwem ze strony Starostów, podczas ostatniego Konwentu Powiatów Województwa Dolnośląskiego. Stanowisko Konwentu przekazane zostanie do Związku Powiatów Polskich, samorządu wojewódzkiego, trafi też do strony rządowej. Problem niedoszacowania przez państwo zadań, które realizuje powiat jest bardzo istotny. Dla przykładu, środki przekazywane przez państwo na zadania realizowane w obszarze oświaty są wystarczające zaledwie w 40-60 procentach.

Co to znaczy, że powiat wrocławski jest trzeci w Polsce pod względem demografii?

Po powiatach kartuskim i gdańskim zajmujemy trzecie miejsce w Polsce pod względem przyrostu liczby mieszkańców. W powiecie wrocławskim, według oficjalnych danych,

mieszka już prawie 145 tysięcy osób. W stosunku do 2016 roku oznacza to wzrost liczby ludności o ponad 6 tysięcy mieszkańców w okresie niespełna 3 lat. Powiat wrocławski charakteryzuje się wyższą dynamiką demograficzną, w stosunku do przeciętnej odnoszącej się do całego województwa dolnośląskiego oraz do średniej całego kraju. Czynnikiem wpływającym na procesy demograficzne w powiecie jest przede wszystkim przyrost naturalny oraz migracje ludności. Podstawowy wpływ na migrację ma przenoszenie się mieszkańców Wrocławia na tereny podmiejskie. Według prognozy demograficznej Głównego Urzędu Statystycznego, do 2020 roku liczba ludności powiatu wzrośnie do około 147 tysięcy, a w 2050 roku nawet do 211 tysięcy mieszkańców.

Cieszymy się z tego, ale z drugiej strony jest to dla nas ogromne wyzwanie dotyczące szybszego rozwoju komunikacji, zwłaszcza zbiorowej , rewitalizacji połączeń kolejowych, dalszej rozbudowy i modernizacji infrastruktury drogowej, budowy parkingów park&ride i wielu innych przedsięwzięć. Dobra sytuacja finansowa powiatu pozwala nam na razie na pomyślną realizację takich przedsięwzięć.

Stały wzrost liczby mieszkańców oznacza też coraz większe obciążenia dla administracji samorządowej, nadzoru budowlanego, wydziału komunikacji. W niektórych wydziałach obsługuje się nawet od 100 do 200 osób dziennie. Niezbędna jest więc dalsza rozbudowa siedziby powiatu, w końcu mamy już około 45 tys. mieszkańców więcej niż kilka lat temu. Jest też bardzo wiele osób, które mieszkają na terenie powiatu, ale z różnych względów się nie meldują. Nie mamy już takich warunków lokalowych, aby można było zachować dotychczasowy komfort obsługi tak szybko rosnącej liczby interesantów.

W sytuacji stałego napływu osób chcących osiedlać się w powiecie konieczne są też chyba działania służące integracji wszystkich mieszkańców?

Integracja mieszkańców jest dla nas bardzo ważna. Dobrze służą jej m.in. liczne wydarze-

nia społeczno kulturalne, które są też dobrą promocją naszego powiatu.W 2018 roku, po raz pierwszy zorganizowaliśmy akcje medyczne pn. „Biała Niedziela w Powiecie Wrocławskim”. Mieszkańcy mogli nieodpłatnie przebadać się pod kątem choroby niedokrwiennej serca, zrobić EKG, zbadać poziom cholesterolu i glukozy, zmierzyć ciśnienie krwi, a potem skonsultować swoje wyniki z lekarzem. W tym roku rozszerzony został pakiet bezpłatnych konsultacji o stanowisko Dolnośląskiego Centrum Onkologii. Te akcje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i z pewnościąbędą kontynuowane. Niewątpliwie udanym przedsięwzięciem jest też cykliczny konkurs „Kulinarny Powiat Wrocławski”. Jego cel to propagowanie wiedzy o tradycjach kulinarnych naszego powiatu. W tym roku finał Konkursu „Kulinarny Powiat Wrocławski”był najważniejszym elementem wydarzenia „Zakończenie lata w Powiecie” , które odbyło się 14 września w Siechnicach. Co roku organizujemy również piknik dla osób z niepełnosprawnościami. Ostatnio, w Brzeziej Łące, odbyła się już szósta edycja tego wydarzenia.

Z myślą o potrzebach osób tej grupy osób rozbudowaliśmy także Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kątach Wrocławskich. Dobudowaliśmy i wyposażyliśmy dwukondygnacyjny budynek połączony za pomocą łącznika z budynkiem głównym placówki, w którym została zlokalizowana sala rehabilitacyjna z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz trzy sale dydaktyczne do prowadzenia zajęć matematyczno-przyrodniczych i cyfrowych. W ramach projektu utworzono również Salę Doświadczenia Świata wraz ze specjalistycznym wyposażeniem, zakupem sprzętu komputerowego i cyfrowego oraz budową placu postojowego.

Wyzwania przed którymi stoi powiat wrocławski wynikają głównie z jego szybkiego rozwoju, a tym samym konieczności dużych inwestycji w infrastrukturę drogową, komunikację i wiele innych obszarów. Czy nie obawia się Pan, że samorządowe finanse tego nie wytrzymają i procesy inwestycyjne

zostaną zahamowane?

Pod względem zdolności kredytowej plasujemy się w ścisłej czołówce polskich powiatów. Mamy więc bardzo duże możliwości partycypacji w różnego rodzaju przedsięwzięciach inwestycyjnych, w tym unijnych, gdzie przecież też wymagany jest wkład własny. Mamy tylko dwa kredyty: jeden został zaciągnięty na budowę siedziby starostwa, drugi na tzw. nakładki, czyli na szybką renowację dróg. Nawiasem mówiąc, kredyty te zostały zaciągnięte jeszcze przed tym jak zostałem starostą wrocławskim. Teraz nie mamy z ich spłatą żadnych problemów. Mogliśmy nawet wcześniej spłacić kredyt na budowę starostwa, ale uznaliśmy, że lepiej będzie więcej inwestować w drogi, chodniki, poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.